

# Objawienie Jezusa Chrystusa - Numer trzy

## *Odślonięcie proroczych podstaw: studium objawienia i drogi prawdy*

Jeff Pippenger

2023-08-21

Tak więc, przeczesując teren i kopiąc w poszukiwaniu drogocennych klejnotów prawdy, odkrywamy ukryte skarby. Nieoczekiwanie znajdujemy drogocenną rudę, którą należy zbierać i cenić. A poszukiwania należy kontynuować. Dotąd wiele ze znalezionych skarbów leżało blisko powierzchni i było łatwe do zdobycia. Gdy poszukiwania prowadzi się właściwie, dokłada się wszelkich starań, by zachować czystość zrozumienia i serca. Gdy umysł pozostaje otwarty i nieustannie bada obszar objawienia, znajdziemy bogate złoża prawdy.

Stare prawdy ukazą się w nowych odsłonach, a ujawnią się prawdy, które zostały przeoczone w poszukiwaniach. Wielkie prawdy zostały pogrzebane pod sofistyką błędu, lecz wytrzymały poszukiwacz je odnajdzie. Gdy znajduje i otwiera skarbiec drogocennych klejnotów prawdy, nie jest to rabunek; albowiem wszyscy, którzy cenią te klejnoty, mogą je osiąść, a wtedy i oni mają skarbiec, który mogą otworzyć innym. Ten, kto się dzieli, nie pozbawia się skarbu, gdyż badając skarb, aby przedstawić go w taki sposób, by przyciągnąć innych, odkrywa nowe skarby...

Ci, którzy stają przed ludem jako nauczyciele prawdy, mają podejmować wielkie tematy. Nie powinni tracić cennego czasu na mówienie o błahych sprawach. Niech studiują Słowo i głoszą Słowo. Niech Słowo będzie w ich rękach jak ostry, obosieczny miecz. Niech świadczy o prawdach minionych i ukazuje, co ma nastąpić w przyszłości.

"Jaśniejsze światło zajaśnieje nad wszystkimi wielkimi prawdami proroctwa i ukazą się one w świeżości i blasku, ponieważ jasne promienie Słońca Sprawiedliwości rozświetlą wszystko." Manuscript Releases, tom 1, 37-40.

Wierzę, że w poprzednich artykułach zamieściłem już dość proroczych przedstawień, aby mieć dobry punkt odniesienia, gdy zaczniemy przechodzić przez Księgę Objawienia. Jeśli czytasz te artykuły w internecie, mam nadzieję, że rozumiesz, iż są one ułożone chronologicznie według dat. Rozumiem, że są wśród śledzących artykuły tacy, którzy są zaznajomieni z większością tego, czym się dzielę, i przepraszam ich za całą tę powtarzalność. Starałem się przedstawiać wystarczające biblijne podstawy dla prawd, którymi się zajmujemy, aby ktoś, kto nie zna zasad stosowanych przez Future for America, zrozumiał i pozostał zaangażowany, choć może mu brakować znajomości tych pojęć, które wielu z nas już dobrze zna.

Istnieją pewne bardzo potężne prawdy, których aż do niedawna nie rozpoznawałem, a które zostały mi ukazane w Księdze Objawienia. Mógłbym po prostu upublicznić te prawdy, nie próbując najpierw zbudować podstawy proroczego uzasadnienia, zanim je przedstawię, ale są one tak nowe i tak poważne, że nie byłem skłonny ich udostępnić bez jakiegoś fundamentu, na którym można je osadzić; uważam bowiem, że są one wyrazem rozpieczętowania Księgi Objawienia, które następuje tuż przed zamknięciem czasu łaski.

I rzekł do mnie: Nie pieczętuj słów proroctwa tej księgi, bo czas jest bliski. Kto czyni nieprawość, niech dalej czyni nieprawość; a kto jest nieczysty, niech dalej będzie nieczysty; a kto jest sprawiedliwy, niech dalej postępuje sprawiedliwie; a kto jest święty, niech dalej się uświęca. Objawienie 22:10–11.

Jezus sformułował zasadę dotyczącą nauczania prawdy, która, jak wierzę, ma tu zastosowanie. Zasada ta została ujęta w kontekście rozpoznawania działania Ducha Świętego.

A gdy On przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie: o grzechu, bo nie wierzą we Mnie; o sprawiedliwości, bo odchodzę do Ojca i już Mnie nie ujrzycie; o sądzie, bo władca tego świata został osądzony. Mam wam jeszcze wiele do powiedzenia, lecz teraz nie możecie tego znieść. Lecz gdy On, Duch prawdy, przyjdzie, wprowadzi was we wszelką prawdę: bo nie będzie mówił sam od siebie, lecz cokolwiek usłyszy, to będzie mówił, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie uwielbi, bo z mego weźmie i wam to oznajmi. Jana 16:8-16.

Kiedy Chrystus powiedział: „Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz znieść tego nie możecie”, potwierdza to moje przekonanie, że dziś jest wiele do przekazania, lecz najpierw powinna istnieć logiczna przesłanka, na której można oprzeć te prawdy. Mając to na uwadze, poprzednie wersety utożsamiają poselstwa trzech aniołów z działaniem Ducha Świętego, który „przekonuje świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie”. Te trzy poselstwa są ostatecznym ostrzeżeniem, więc ten fragment, identyfikujący dzieło Ducha Świętego, jest ważnym świadectwem, ponieważ podkreśla, że poselstwo jest rozumiane stopniowo i że rozumieją je tylko ci, którzy posiadają oliwę Ducha Świętego. Jan w Księdze Objawienia przedstawia tę właśnie prawdę, gdy stwierdza, że jest zachowującym sabat Adwentystą Dnia Siódmego na końcu świata.

Byłem w Duchu w dzień Pański i usłyszałem za sobą potężny głos, jak dźwięk trąby. Objawienie 1:10.

Adwentyści Dnia Siódmego na końcu świata, którzy zrozumieją odpieczętowane poselstwo w Księdze Objawienia, uczynią to dlatego, że są „w Duchu”. W kontekście przypowieści, o której powiedziano nam, że „ilustruje doświadczenie ludu adwentowego”, Jan jest mądrą panną, ponieważ ma olej Ducha Świętego. On reprezentuje mądre panny na końcu świata, które słyszą potężny głos „za” sobą. „Głos z tyłu” za nim jest Alfą i Omegą, jak jest określony w bezpośrednio następnym wersecie, i głos ten poucza go, aby powrócił do dawnych ścieżek i nimi chodził.

Tak mówi Pan: Stańcie na drogach, patrzcie i pytajcie o dawne ścieżki, gdzie jest dobra droga, i idźcie nią, a znajdziecie wytchnienie dla waszych dusz. Lecz oni powiedzieli: Nie pójdziemy nią. Jeremiasza 6:16.

„Odpoczynek”, o którym mówi Jeremiasz, to wylanie Ducha Świętego podczas późnego deszczu. W następnym wersecie Jeremiasz podaje drugi przykład głupich panien, które odmawiają powrotu do fundamentów adwentyzmu (starych ścieżek) i kroczenia nimi.

Postawiłem też nad wami stróżów, mówiąc: Słuchajcie głosu trąby. Lecz oni powiedzieli: Nie będziemy słuchać. Jeremiasza 6:17.

Kiedy Jan słyszy głos za sobą, kierujący go ku dawnym ścieżkom lub fundamentom adwentyzmu, głos, który słyszy, jest jak trąba. Ten głos jest przekazywany przez „strażników”, których Bóg ustanowił nad adwentyzmem. Ojciec Miller był strażnikiem, który zadał w ostrzegawczą trąbę na początku adwentyzmu podczas zwiastowania poselstwa pierwszego anioła, zapowiadającego rozpoczęcie sądu. Ale Jan w szczególny sposób reprezentuje tych, którzy głoszą poselstwo trzeciego anioła, zwiastujące zakończenie sądu. On reprezentuje tych, którzy powracają do fundamentów, które Bóg ustanowił przez dzieło Millera.

Przez lata wielokrotnie wykazywaliśmy (co można znaleźć w Tablicach Habakuka), że pierwsze poselstwo anielskie „bójcie się Boga” ma przekonać o grzechu, drugie zaś objawia sprawiedliwość, a trzecie wskazuje na sąd. To są trzy kroki trzech aniołów, a zarazem trzy kroki dzieła Ducha Świętego. Te trzy kroki są też reprezentowane przez trzy hebrajskie litery, które składają się na hebrajskie słowo tłumaczone jako „prawda”. W szesnastym rozdziale Ewangelii Jana Jezus mówi o dziele Ducha Świętego, który prowadzi lud Boży do „całej prawdy”, a także ukazuje im „rzeczy przysze”. Jednak Jezus stwierdza, że ma „wiele wam do powiedzenia, ale teraz nie możecie ich znieść”.

Mam nadzieję, że zrozumieliście część znaczenia hebrajskiego słowa tłumaczonego jako "prawda". Albowiem dopiero zaczęliśmy stosować ten symbol w naszym studium. W pierwszych trzech wersetach pierwszego rozdziału Apokalipsy zostaje przedstawiony proces komunikacji między Bogiem a człowiekiem. Zostaje on wskazany jeszcze zanim Apokalipsa ukazuje potrójną naturę Bóstwa. Znajduje drugie świadectwo w ostatnich wersetach Apokalipsy i w ten sposób, opierając się na zastosowaniu "linia za linią", wnosi więcej światła.

Wtedy, gdy dodamy Księgę Rodzaju 1:1–2:3, znajdujemy trzeciego świadka oraz kolejną linię proroczą, którą można nałożyć na poprzednie dwie linie na początku i na końcu Objawienia.

Następnie dodajemy ostatnią w Starym Testamencie obietnicę określającą mającego przyjść Eliasza i mamy cztery linie prorocze.

Następnie dodajemy pierwszy rozdział Nowego Testamentu i mamy pięć linii, by złożyć w całość ostateczne przesłanie zawarte w Biblii, stosując zasadę Alfy i Omegi do wszystkich linii. Jeśli dokończylibyśmy pięć linii, które już zidentyfikowaliśmy, stosując tę zasadę konsekwentnie do wszystkich pięciu, to powinniśmy oczekiwać, że zakończenie Ewangelii Mateusza i zakończenie Ewangelii Jana będą świadczyć o tych samych informacjach, o których świadczy wszystkie pięć „pierwszych i ostatnich” linii proroczych, które rozważamy.

Przesłanie, które jest odpieczętowywane, zostało ustanowione w Księdze Objawienia, więc stanowi punkt odniesienia dla innych linii, zgodnie ze słowami Siostry White, że "wszystkie księgi Biblii spotykają się i kończą w Objawieniu." Przesłanie pierwszych trzech wersetów Księgi Objawienia określa proces, którego Bóg używa, aby przekazać swoje słowo Janowi, by je spisał i posłał do kościołów. Pierwsza księga Nowego Testamentu, jak już wspomniano, przedstawia rodowód Jezusa Chrystusa i zaczyna się od bardzo pouczającej uwagi.

Księga rodowodu Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama. Ewangelia według Mateusza 1:1.

Jezus zakończył swoją bezpośrednią dyskusję ze spierającymi się Żydami, uciszając ich kwestią „Syna Dawida” — kwestią, którą mogliby zrozumieć tylko wtedy, gdyby rozumieli biblijną zasadę początku i końca. Oni jej nie rozumieli, a większość adwentystów również jej nie rozumie. Każdy, kto chce kwestionować zasadę powtarzania się historii, pokazuje, że nie rozumie, iż starożytny Izrael jest typem współczesnego Izraela, a niechęć do uwierzenia tej zasadzie jest identyczna z niechęcią u schyłku starożytnego Izraela do zrozumienia tej samej zasady. Jezus ukazał tę zasadę w swojej ostatniej zagadce skierowanej do Żydów, kierując ich uwagę na zagadkę: jak to możliwe, że Pan Dawida jest zarazem Synem Dawida?

Pierwszy rozdział Ewangelii Jana stwierdza, że na początku Słowo było u Boga, że Słowo jest Bogiem i że Słowo stworzyło wszystko. To oczywiście współgra z innymi fragmentami, do których się odnosimy. A jeśli następnie rozważymy ostatnie słowa w Ewangelii Jana, widzimy Piotra, który, usłyszawszy, jak Jezus opisuje, w jaki sposób umrze, pyta Jezusa, co stanie się z apostołem Janem.

Piotr, widząc go, rzekł do Jezusa: Panie, a co będzie z tym człowiekiem? Jezus mu rzekł: Jeśli chcę, aby pozostał, aż przyjdę, co tobie do tego? Ty pójdz za mną. Rozeszła się więc ta wieść wśród braci, że ów uczeń nie umrze; lecz Jezus nie powiedział: Nie umrze, ale: Jeśli chcę, aby pozostał, aż przyjdę, co tobie do tego? Ten właśnie uczeń świadczy o tych rzeczach i on je napisał; a wiemy, że jego świadectwo jest prawdziwe. Jest też wiele innych rzeczy, które Jezus uczynił; gdyby je wszystkie spisać, każdą z osobna, sądzę, że nawet cały świat nie pomieściłby ksiąg, które by trzeba było napisać. Amen. Jan 21:21-25.

Piotr chciał wiedzieć, jak Jan umrze, a nawet czy Jan w ogóle umrze. Odpowiedź jest powtórzona dwukrotnie w tym fragmencie: najpierw wypowiedział ją Jezus, a potem Jan ją powtórzył: „Jeśli zechcę, aby on [Jan] pozostał, aż przyjdę, co tobie do tego?” Jan rzeczywiście dożył Drugiego Przyjścia Jezusa.

Tę „prawdę” możesz dostrzec lub usłyszeć tylko wtedy, jeśli wierzysz w powtarzalność historii, a także w to, że historia, która ma się powtórzyć, uczyni to na końcu świata. Koniec świata to miejsce, w którym był Jan, gdy pisał Księgę Objawienia. Ostatnia księga w Ewangelii Jana zgadza się z innymi liniami początku i końca, ponieważ umieszcza Jana w historii wydarzeń prowadzących do Drugiego Przyjścia, gdzie on, reprezentując tych, którzy głoszą ostateczne ostrzegawcze przesłanie, przekazuje to przesłanie kościołom.

Za czasów pierwszych chrześcijan Chrystus przyszedł po raz drugi. Jego pierwsze przyjście miało miejsce w Betlejem, gdy przyszedł jako niemowlę. Jego drugie przyjście miało miejsce na wyspie Patmos, gdy objawił się w chwale Janowi Objawicielowi, który, gdy Go ujrzał, „padł do Jego stóp jak martwy”. Lecz Chrystus go umocnił, aby mógł znieść to widzenie, a potem dał mu orędzie do zapisania dla kościołów w Azji, których nazwy odzwierciedlają cechy każdego kościoła.

Światło, które Chrystus objawił swojemu słudze, prorokowi, jest dla nas. W Jego objawieniu zawarte są poselstwa trzech aniołów oraz opis anioła, który miał zstąpić z nieba z wielką mocą, rozświetlając ziemię swoją chwałą. Zawiera ono ostrzeżenia przed niegodziwością, jaka będzie istnieć w czasach ostatecznych, oraz przed znameniem bestii. Nie mamy jedynie czytać i rozumieć tego poselstwa, lecz także głosić je światu w sposób niebudzący wątpliwości. Przedstawiając te rzeczy objawione Janowi, będziemy w stanie poruszyć ludzi. Manuscript Releases, tom 19, 41.

Zakończenie Ewangelii według Jana identyfikuje sposób przekazu, taki jak w pierwszych trzech wersetych Apokalipsy, umieszczając Jana w sposób proroczy w historii Powtórnego Przyjścia. A zatem wykorzystuje pierwsze „drugie przyjście” Jezusa (Patmos), aby zilustrować Jego ostatnie „drugie przyjście”. To doskonale łączy się z innymi wątkami, które rozważamy, gdyż przedstawia Jana u kresu świata, na Patmos, gdzie otrzymuje Objawienie Jezusa Chrystusa. A co z zakończeniem Ewangelii według Mateusza?

A wtedy jedenastu uczniów udało się do Galilei, na górę, którą Jezus im wyznaczył. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon; niektórzy jednak wątpili. I Jezus podszedł i rzekł do nich: Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego, nauczając je zachowywać wszystko, co wam nakazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata. Amen. Mateusza 28:16-20.

W tym fragmencie cała moc jest dana Jezusowi, i byłaby to oczywiście Jego moc stwórcza. A następnie daje przykazanie, aby chrzczyć w imię Ojca, Syna, a także Ducha Świętego, który unosił się nad wodami w pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju, oraz siedmiu duchów, które są przed tronem Boga. Ten fragment wskazuje, że chrześcijanie mają uznawać trzy osoby niebiańskiego trio za trzy odrębne byty. Zakończenie Mateusza dodaje kolejne linijki, tak jak robi to pozostałe sześć.

Chrystus uczynił chrzest znakiem wejścia do Jego duchowego królestwa. Uczynił z tego warunek konieczny, który muszą spełnić wszyscy, którzy pragną być uznani za pozostających pod zwierzchnictwem Ojca, Syna i Ducha Świętego. Zanim człowiek znajdzie miejsce w Kościele, zanim przekroczy próg duchowego królestwa Bożego, ma otrzymać znamię Bożego imienia: "Pan naszą sprawiedliwością". Jeremiasza 23:6.

Chrzest jest najuroczystszy wyrzeczeniem się świata. Ci, którzy przyjmują chrzest w potrójnym imieniu Ojca, Syna i Ducha Świętego, już u progu swego chrześcijańskiego życia publicznie oświadczają, że wyrzekli się służby szatanowi i stali się członkami rodziny królewskiej, dziećmi niebiańskiego Króla. Usłuchali nakazu: „Wyjdźcie spośród nich i odłączcie się, ... i nie dotykajcie rzeczy nieczystej”. I spełnia się wobec nich obietnica: „Przyjmę was i będę wam Ojcem, a wy będziecie moimi synami i córkami, mówi Pan Wszechmogący”. 2 Koryntian 6:17, 18.

Gdy chrześcijanie poddają się uroczystemu obrzędowi chrztu, On zapisuje ślub, który składają, by być Mu wierni. Ten ślub jest ich przysięgą wierności. Zostają ochrzczeni w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. W ten sposób jednoczą się z trzema wielkimi mocami nieba. Zobowiązują się wyrzec się świata i przestrzegać praw Królestwa Bożego. Od tej pory mają

chodzić w nowości życia. Nie mają już podążać za tradycjami ludzi. Nie mają już posługiwać się nieuczciwymi metodami. Mają być posłuszni ustawom Królestwa Niebios. Mają szukać chwały Bożej. Jeśli będą wierni swemu ślubowi, zostaną obdarzeni łaską i mocą, które umożliwią im wypełnienie wszelkiej sprawiedliwości. "Tym, którzy Go przyjęli, dał moc, aby się stali synami Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego." Ewangelizacja, 307.

Jezus w swoim Słowie ukazuje koniec poprzez początek, gdyż On jest Słowem i jest Alfą i Omegą.

Połączenie tych siedmiu linii daje bardzo szczegółowy obraz procesu komunikacji między Bogiem a człowiekiem, wraz z wieloma innymi kluczowymi i ważnymi prawdami, przedstawionymi i ugruntowanymi przez pozostałe „linie” będące świadkami. Siedem „linii” prorocтва reprezentujących Alfę i Omegę. Ale co z Księgą Malachiasza?

Księga Malachiasza jest ostrym napomnieniem pod adresem niewiernych kapłanów w adwentyzmie. Rozpoczyna się od identyfikacji dwóch grup czcicieli w adwentyzmie na końcu świata.

Wyroczenia słowa Pana do Izraela przez Malachiasza. Umiłowałem was — mówi Pan. Lecz wy mówicie: W czym nas umiłowałeś? Czy Ezaw nie był bratem Jakuba? — mówi Pan — a jednak umiłowałem Jakuba. Malachiasza 1:1, 2.

Malachiasz dalej informuje nas, że dwie klasy czcicieli na końcu świata są dwiema klasami kapłanów.

A teraz, o kapłani, to przykazanie jest dla was. Jeśli nie będziecie słuchać i jeśli nie weźmiecie sobie tego do serca, aby oddać chwałę memu imieniu, mówi Pan Zastępów, nawet ześlę na was przekleństwo i przeknę wasze błogosławieństwa; owszem, już je przekląłem, ponieważ nie bierzecie tego do serca. Malachiasza 2:1, 2.

Początek Księgi Malachiasza obrazuje poselstwo laodycejskie i filadelfijskie poprzez dwie grupy kapłanów. Kapłanom nakazano "słuchać". Jan reprezentuje kapłanów, którzy słuchają, a kapłan reprezentuje wybrany lud Bożego przymierza. Oni już są przekłęci i zostaną przekłęci ponownie, jeśli nie "słuchają" i "nie biorą" lub "nie będą chcieli wziąć" "tego sobie do serca".

Wy także, jako żywe kamienie, jesteście budowani jako dom duchowy, święte kapłaństwo, aby składać duchowe ofiary, przyjemne Bogu przez Jezusa Chrystusa. Dlatego też zawarte jest w Piśmie: Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany, drogocenny; a kto w niego wierzy, nie będzie zawstydzony. Dla was więc, którzy wierzycie, jest on cenny; dla nieposłusznych zaś: kamień, który odrzucili budujący, ten stał się głowicą węgla, i kamieniem potknięcia, i skałą zgorszenia, dla tych, którzy potykają się o słowo, będąc nieposłuszni; na to też są przeznaczeni. Lecz wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, aby ogłaszać chwałę tego, który was powołał z ciemności do swojego przedziwnego światła; wy, którzy niegdyś nie byliście ludem, teraz zaś jesteście ludem Boga; którzy nie dostąpiliście miłosierdzia, teraz zaś dostąpiliście miłosierdzia. 1 Piotra 2:5-10.

Kapłani są Bożym wybranym ludem, który jest poddawany próbie przez „kamień węgielny” w fundamencie świątyni. Kamień węgielny jest kamieniem, względem którego ustawia się wszystkie inne kamienie fundamentu, a także tym, który dźwiga ciężar całej świątyni. Kamieniem węgielnym Millera było „siedem razy” z dwudziestego szóstego rozdziału Księgi Kapłańskiej. Kamień węgielny, czyli kamień odrzucony przez budowniczych, to prawdziwa historia budowy świątyni, którą bardzo szczegółowo opisano w pismach Ducha Proroctwa. Jedną z kwestii dotyczących pierwszego kamienia, który odrzucono, jest to, że po odrzuceniu odłożono go na bok, i odtąd budowniczowie świątyni regularnie potykali się o kamień węgielny odłożony na placu budowy. Był kamieniem potknięcia.

W Księdze Malachiasza Bóg oznajmia niegodziwym kapłanom, zwanym także głupimi pannami laodycejskimi, że zamierza ich "przekląć" i że już ich "przeklął". Przeklina ich, ponieważ nie chcą "słuchać" ani "wziąć sobie do serca" poselstwa Eliasza. Poselstwo Eliasza zwraca serca ojców ku dzieciom, a serca dzieci ku ojcom. Zwrócenie ich serc oznacza usłyszenie poselstwa Eliasza o ojcach i dzieciach, które jest zasadą pierwszego i ostatniego. Samo usłyszenie poselstwa o pierwszym i ostatnim nie wystarcza; trzeba je wziąć sobie do serca. Przyjął poselstwo Eliasza to wziąć je sobie do serca. Jeśli kapłan nie zechce usłyszeć tej zasady, zostanie przeklęty.

Sprowadzili na siebie przekleństwo, kiedy w 1863 roku rozpoczęli proces odrzucania pierwszej, fundamentalnej prawdy odkrytej przez Millera i odtąd nie czynili nic innego, jak tylko kontynuowali to odrzucenie aż do dziś. Jednak chociaż postępujące przekleństwo zaczęło się w 1863 roku (gdyż są już przeklęci), to przekleństwo, o którym mówi się w czasie przyszłym, nastąpi, gdy zostaną wypłuci z ust Pana w momencie wprowadzenia prawa niedzielnego. Początek Księgi Malachiasza ilustruje koniec, ponieważ koniec przedstawia ostatnie ostrzeżenie dane mądrym i głupim kapłanom. Mądrzy i głupi u Malachiasza są przedstawieni jako Ezaw i Jakub. Starszy brat, jako posiadacz prawa pierworództwa, reprezentujący przymierze, w kontraście do młodszego brata. Starszy jest pierwszy, a młodszy — ostatni.

W Księdze Malachiasza zarówno Ezaw, jak i Jakub są laodycejskimi adwentystami, lecz ten drugi ostatecznie usłyszał „głos” Pana, nawrócił się i jego imię zostało zmienione na Izrael. Starszy, pierworodny, nie usłyszał. Jakub usłyszał głos Pana tej nocy, gdy śnił, i zobaczył aniołów wstępujących i zstępujących po drabinie, symbolizującej Chrystusa. Jakub przedstawia laodycejskich adwentystów na końcu świata, którzy zostają przemienieni z Laodycejczyków w Filadelfian, kiedy doświadczają pierwszych trzech wersetów pierwszego rozdziału Apokalipsy, jak ilustrują Jan oraz sen Jakuba o drabinie z aniołami wstępującymi i zstępującymi. To doświadczenie wyznacza początek przemiany Jakuba w Izraela, Filadelfianina. Zakończeniem opowieści o przemianie Jakuba jest chwila, gdy zмага się z Chrystusem w Penuel. Tak więc historia pierworództwa Jakuba rozpoczyna się w pierwszych trzech wersach pierwszego rozdziału Apokalipsy, gdy ma miejsce odpieczętowanie ostatecznego ostrzegawczego poselstwa, i kończy się w czasie siedmiu ostatnich plag, w czasie ucisku.

Wszystkie cztery zestawy początków i zakończeń, „wers po wersie”, świadczą o przesłaniu Objawienia Jezusa Chrystusa. Pytanie brzmi, czy nierozumni kapłani usłyszą, czy nie.

Błogosławiony ten, który czyta, i ci, którzy słuchają słów tego proroctwa i zachowują to, co w nim jest napisane; albowiem czas jest bliski. Objawienie 1:3.

Mądrzy kapłani, którzy słyszą, co Duch mówi do kościołów, słyszą przesłanie Eliasza. Miller był Eliaszem, a niektórzy usłyszeli, lecz inni odrzucili.

Tysiące zostały poprowadzone do przyjęcia prawdy głoszonej przez Williama Millera, a słudzy Boży zostali wzbudzeni w duchu i mocy Eliasza, aby ogłosić to poselstwo. Jak Jan, poprzednik Jezusa, ci, którzy głosili to uroczyste poselstwo, czuli się przynaglani, by przyłożyć siekierę do korzenia drzewa i wzywać ludzi, aby wydawali owoce godne upamiętania. Ich świadectwo miało pobudzić i potężnie oddziaływać na zbory oraz ujawnić ich prawdziwy charakter. A gdy rozbrzmiało uroczyste ostrzeżenie, by uciekać przed nadchodzącym gniewem, wielu należących do zborów przyjęło uzdrawiające poselstwo; dostrzegli swoje odstęstwa i z gorzkimi łzami skruchy oraz głęboką udręką duszy upokorzyli się przed Bogiem. A gdy Duch Boży spoczął na nich, pomagali podnosić okrzyk: 'Bójcie się Boga i oddajcie Mu chwałę, gdyż nadeszła godzina Jego sądu.' Wczesne Pisma, 233.

Miller był zapowiedziany typologicznie zarówno przez Eliasza, jak i przez Jana Chrzciciela, gdyż Jan Chrzciciel przygotował drogę dla pierwszego przyjścia Chrystusa, a Miller przygotował drogę dla przyjścia Chrystusa do Miejsca Najświętszego niebiańskiej świątyni w dniu 22 października 1844 roku. Malachiasz bezpośrednio wskazuje na misję Jana i Millera.

Oto ja posyłam mojego posłańca, a on przygotowuje drogę przede mną; i nagle przyjdzie do swojej świątyni Pan, którego szukacie, także posłaniec przymierza, którego pragniecie. Oto przyjdzie — mówi Pan Zastępów. Lecz któż zdoła znieść dzień jego przyjścia? I kto się ostoi, gdy się ukáže? Bo jest jak ogień złotnika i jak ług pralników. I zasiądzie jak ten, kto przetapia i oczyszcza srebro; oczyści synów Lewiego i przetopi ich jak złoto i srebro, aby przynosili Panu ofiarę w sprawiedliwości. Wtedy ofiara Judy i Jerozolimy będzie miła Panu, jak za dawnych dni i jak w latach minionych. I zbliżę się do was na sąd; i będę rychłym świadkiem przeciw czarownikom, przeciw cudzołożnikom, przeciw krzywoprzysięzcom, przeciw tym, którzy uciskają najemnika w jego zapłacie, wdowę i sierotę, którzy pozbawiają przybysza jego prawa, a mnie się nie boją — mówi Pan Zastępów. Gdyż ja, Pan, nie zmieniam się; dlatego wy, synowie Jakuba, nie zostaliście zgładzeni. Malachiasza 3:1-6.

Jako „strażnik” swojej historii, dzieło Millera przedstawiało odbudowę fundamentów świątyni. Jego początkowe dzieło musi obrazować dzieło odpowiadające ukończeniu świątyni. To ostateczne dzieło wymaga innego strażnika, aby trąba wydała pewny dźwięk. Miller i poselstwo pierwszego anioła ogłosili otwarcie sądu, a strażnik, którego Miller typizuje na końcu adwentyzmu, ogłosi zamknięcie sądu.

W Księdze Malachiasza Pan obiecuje wymierzyć sąd "przeciw czarownikom, i przeciw cudzołożnikom, i przeciw krzywoprzysięzcom, i przeciw tym, którzy uciskają najemnika w jego zapłacie, wdowę i sierotę, i wypaczają prawo przybyszowi, a Mnie się nie boją." Tymi, którzy są tu wskazani, są ci, którzy "nie boją się" "Pana Zastępów". William Miller jest posłańcem pierwszego anioła, który wzywa ludzi, by "bali się Boga". Odrzucenie fundamentów to odrzucenie bojaźni Bożej.

Bo oto nadchodzi dzień, który będzie płonął jak piec; a wszyscy pyszni, tak, wszyscy, którzy postępują niegodziwie, będą jak ściernisko; i nadchodzący dzień spali ich, mówi Pan Zastępów, tak że nie pozostawi im ani korzenia, ani gałązki. Lecz wam, którzy boicie się mojego imienia, wszędzie Słońce Sprawiedliwości, a na jego skrzydłach uzdrowienie; i wyjdziecie, i będziecie rośli jak cielęta z obory. I podepczecie bezbożnych; bo staną się popiołem pod podszewkami waszych stóp w dniu, gdy to uczynię, mówi Pan Zastępów. Pamiętajcie o Prawie Mojżesza, mojego sługi, które mu nakazałem na Horebie dla całego Izraela, wraz z ustawami i wyrokami. Oto pošlę wam proroka Eliasza, zanim przyjdzie wielki i straszny dzień Pana; i zwróci serce ojców ku synom, a serce synów ku ojcom, abym nie przyszedł i nie uderzył ziemi klątwą. Malachiasza 4:1–6.

- Początek Biblii (Księga Rodzaju) i koniec Biblii (Apokalipsa).
- Początek Starego Testamentu (Księga Rodzaju) i koniec Starego Testamentu (Księga Malachiasza).
- Początek Nowego Testamentu (Mateusz) i koniec Nowego Testamentu (ponownie Apokalipsa).
- Początek świadectwa Jana (Ewangelia według Jana) i koniec świadectwa Jana (znów Objawienie).
- Początek Malachiego i koniec Malachiego.
- Początek Ewangelii według Mateusza i koniec Ewangelii według Mateusza.
- Początek Ewangelii Jana i koniec Ewangelii Jana.
- Początek czterech ewangelii i koniec czterech ewangelii.

Gdy usuniemy proroczne początki lub zakończenia, które są wspomniane więcej niż raz, otrzymujemy osiem proroczych linii, które należy zebrać i nałożyć na pierwsze trzy wersety Apokalipsy. A co z zakończeniem Księgi Rodzaju?

Pięćdziesiąty rozdział Księgi Rodzaju kończy się śmiercią Józefa.

I umarł Józef, mając sto dziesięć lat; zabalsamowano go i złożono go do trumny w Egipcie. Księga Rodzaju 50:26.

Rozdział czterdziesty ósmy wskazuje na śmierć Jakuba. Fakt, że śmierć Jakuba pojawia się najpierw w rozdziale czterdziestym ósmym, a śmierć Józefa w końcowych wersetach rozdziału pięćdziesiątego, umieszcza na ostatnich trzech rozdziałach Księgi Rodzaju podpis Alfy i Omegi jako zakończenie Księgi Rodzaju.

Te dwie śmierci służą za symbole początku i końca niewoli Izraela w Egipcie. Na początku ciało Jakuba zostaje sprowadzone z powrotem, aby je pochować u boku jego ojców, a gdy Mojżesz wychodzi z Egiptu, zabiera ciało Józefa, aby je pochować w miejscu pochówku jego ojców.

A Mojżesz zabrał ze sobą kości Józefa, gdyż ten uroczyście zobowiązał przysięgą synów Izraela, mówiąc: Bóg z pewnością was nawiedzi; a wy zabierzecie stąd moje kości ze sobą. Wyjścia 13:19.

Zakończenie Księgi Rodzaju obejmuje trzy ostatnie rozdziały. W rozdziale czterdziestym ósmym Jakub (Izrael) wypowiada błogosławieństwa nad swoimi dwunastoma synami, które są wprost określone jako proroctwa dotyczące tego, co stanie się z tymi dwunastoma plemionami w „ostatnich dniach” sądu śledczego.

I Jakub przywołał swoich synów i rzekł: Zbierzcie się, abym wam powiedział, co was spotka w ostatnich dniach. Zbierzcie się i słuchajcie, synowie Jakuba; słuchajcie Izraela, waszego ojca.  
Księga Rodzaju 49:1, 2.

W "ostatnich dniach" sądu śledczego Pan obiecuje zgromadzić swoich dwunastu synów, którzy są przedstawieni jako sto czterdzieści cztery tysiące w Księdze Objawienia. To ci, których Jan przedstawia w Księdze Objawienia. Zostają zgromadzeni na wezwanie Jakuba, wezwanie z początków ich historii, którego mają "słuchać" i "usłuchać". W ostatnich dniach ci, których typem są synowie Jakuba, "słuchają" poselstwa i "usłuchują" go, albo, jak mówi Jan, "zachowują" to, co jest tam napisane. To wezwanie od ojca do dzieci, to poselstwo Eliasza. Wezwani nazywani są "syn[ami] Jakuba" i mają także "usłuchać Izraela", swego ojca.

Ezaw i Jakub w Księdze Malachiasza reprezentują mądre i głupie panny. Wezwanie pochodzi od ich ojca, Jakuba, i ich ojca, Izraela, wskazując, że gdy padnie ostatnie wezwanie, każdy jest adwentystą laodycejskim, a wybór zostaje oddany w ich własne ręce: czy być synem Jakuba, zwodziciela, czy Izraela, zwycięzcy. Tym, co pozwala im dokonać wyboru, jest moc stwórcza zawarta w poselstwie. Jeśli poselstwo jest czytane, słuchane i zachowywane, wówczas dzięki tej samej mocy stwórczej, która powołała wszystko do istnienia, staną się synami Izraela. Odmowa słuchania oznacza zachowanie doświadczenia Jakuba, zwodziciela.

Wezwanie do zgromadzenia wypowiedziane przez Jakuba, będące także wezwaniem zawartym w przesłaniu odpieczętowanym w Apokalipsie, jest ważnym symbolem, który należy zrozumieć. „Siedem razy” z dwudziestego szóstego rozdziału Księgi Kapłańskiej uczy, że nie ma zgromadzenia bez uprzedniego rozproszenia. Sto czterdzieści cztery tysiące to ci, którzy zostali rozproszeni przed tym wezwaniem. Ta prawda jest wielokrotnie ukazywana w Biblii.

Słuchajcie słowa Pana, narody, i ogłoście je na dalekich wyspach, i mówcie: Ten, który rozproszył Izraela, zgromadzi go i będzie go strzegł jak pasterz swojej trzody. Jeremiasza 31:10.

Przymierze, które zostaje odnowione z tymi stu czterdziestoma czterema tysiącami, zawiera obietnicę, że Bóg wypisze swoje prawo na naszych sercach. Ale ci, dla których Pan dokonuje tego aktu stwórczego, zostali wcześniej rozproszeni.

I znowu doszło mnie słowo Pana, mówiące: Synu człowieczy, twoi bracia, właśnie twoi bracia, mężowie twojego rodu, i cały dom Izraela w całości, to do nich mieszkańcy Jerozolimy powiedzieli: Oddalcie się daleko od Pana; nam dana jest ta ziemia w posiadanie. Dlatego powiedz: Tak mówi Pan Bóg: Chociaż wypędziłem ich daleko między pogan i chociaż rozproszyłem ich po krajach, jednak będę im małą świątynią w krajach, do których przyjdą. Dlatego powiedz: Tak mówi Pan Bóg: Zgromadzę was spośród ludów i zbiorę was z krajów, po których zostaliście rozproszeni, i dam wam ziemię Izraela. I przyjdą tam, i usuną stamtąd

wszystkie jego ohydne rzeczy i wszystkie jego ohydy. I dam im jedno serce i włożę w was nowego ducha; i wyjmę z ich ciała serce kamienne, i dam im serce z ciała. Ezechiel 11:14-19.

Jeszcze trzeba będzie powiedzieć więcej o zgromadzeniu stu czterdziestu czterech tysięcy w odniesieniu do „rozproszenia”, ale najpierw musimy zebrać w całość rozważania nad znakiem Alfy i Omegi w tych dziewięciu odniesieniach, które rozpatrujemy.

W ostatnich trzech rozdziałach Księgi Rodzaju przedstawione są dwie grupy. Grupa buntowników i grupa mądrych. Obie grupy słyszą głos, który mówi: To jest droga, idźcie nią, lecz jedna z nich nie chciała słuchać dźwięku trąby ani chodzić dawnymi ścieżkami. Grupa buntowników w rozdziałach 48–50 Księgi Rodzaju jest reprezentowana przez trzynaste plemię.

Na początku starożytnego Izraela było trzynaście plemion, a na początku współczesnego Izraela było trzynastu uczniów. Uczeń wyróżniony spośród pozostałych dwunastu — tak jak Efraim wyróżniony spośród innych plemion — jest, podobnie jak Efraim, symbolem buntu. Siostra White wprost nazywa Judasza głupią panną.

Był i zawsze będzie kłóć między pszenicą; będą też głupie panny wśród mądrych oraz tacy, którzy nie mają oliwy w naczyniach przy swoich lampach. W Kościele, który Chrystus ustanowił na ziemi, był chciwy Judasz, i będą Judasze w Kościele na każdym etapie jego dziejów. *Signs of the Times*, 23 października 1879.

Judasz Iskariota był głupią panną; był kłóć i jeśli był głupią panną, to także Laodycejczykiem.

"Stan Kościoła przedstawiony przez panny nieroztropne jest także określany jako stan laodycejski." *Review and Herald*, 19 sierpnia 1890.

Obaj synowie Józefa otrzymali błogosławieństwo od Jakuba w rozdziale czterdziestym ósmym Księgi Rodzaju i odtąd nazywa się ich „półplemionami”. Półplemiona czy nie, wciąż były plemionami. Judasz Iskariota został zastąpiony przez Macieja, aby zająć dwunaste miejsce, które wcześniej należało do Judasza Iskarioty. Judasz był uczniem i w tym sensie — u schyłku starożytnego Izraela było trzynastu uczniów, tak jak na początku było trzynaście plemion.

Syn Józefa, Efraim (trzynaste pokolenie), stał się symbolem buntu, gdy dziesięć północnych pokoleń opowiedziało się za Jeroboamem i podzieliło królestwo na dziesięć północnych pokoleń i dwa południowe pokolenia. Dlaczego jako symbol buntu wskazuję Efraima, syna Józefa, a nie jego brata Manassesę? Bunt związany z Efraimem zaczyna się w rozdziale czterdziestym ósmym, zanim Jakub pobłogosławi swoich dwunastu synów. W rozdziale czterdziestym ósmym Jakub najpierw błogosławi dwóch synów Józefa. Ponieważ Manasses był pierworodnym, Józef oczekuje, że pierwsze błogosławieństwo dla jego synów przypadnie Manassesowi, i buntuje się przeciw Jakubowi, który wybiera Efraima.

Początek Efraima jako przedstawiciela Bożych wybranych niesie świadectwo buntu, a końcem Efraima jest rozproszenie „siedem razy” z 26. rozdziału Księgi Kapłańskiej, od 723 r. p.n.e. aż do 1798 r. W 723 r. p.n.e. północne dziesięć plemion, królestwo Efraima (znane także jako Izrael), otrzymało śmiertelną ranę jako królestwo w prorocत्वach biblijnych. Ta śmiertelna rana

zapoczątkowała prorocstwo czasowe, które zakończyło się tym, że w 1798 r. władza papieska i jej królestwo otrzymały śmiertelną ranę. Śmiertelna rana władzy papieskiej w 1798 r. jest typem ostatecznego upadku Babilonu, gdy „król północy dojdzie do swego kresu i nikt mu nie pomoże” (Daniela 11:45). Bunt i upadek Babilonu w ostatnich dniach zostały zobrazowane przez bunt i upadek władzy papieskiej w 1798 r., które z kolei zostały zobrazowane przez bunt i upadek królestwa Efraima (Izraela) w 723 r. p.n.e., a te z kolei zostały zapowiedziane przez bunt Józefa wobec proroczego natchnienia jego ojca, ukazany pod koniec Księgi Rodzaju.

Bunt, którego symbolem jest Efraim, rozpoczął się buntem jego ojca (Józefa) przeciwko jego ojcu (Jakubowi). Ostatecznie prowadzi on do buntu dziesięciu północnych plemion, co prowadzi do „rozproszenia przedstawionego” jako „siedem razy” w 26. rozdziale Księgi Kapłańskiej. Czas rozproszenia królestwa północnego dzieli się na dwa okresy. Jeden kończy się w roku 538, drugi kończy się w 1798, a oba wskazują na poselstwo, które zostaje odpieczętowane tuż przed zamknięciem czasu łaski w Księdze Objawienia. To poselstwo określa ostateczny upadek Babilonu. Na każdym kamieniu milowym w proroczej historii Efraima zaznaczony jest bunt. Tak samo jest z buntem trzynastego ucznia, Judasza Iskarioty. Są to dwaj świadkowie, którzy wskazują na liczbę trzysta jako symbol buntu. Lecz żadna z tych świętych prawd nie może zostać rozpoznana, jeśli ktoś nie stoi na fundamentach adwentyzmu, zbudowanych na pierwszej prawdzie odkrytej przez Millera i pierwszej prawdzie odrzuconej przez adwentyzm.

Zakończenie Księgi Rodzaju jest zgodne ze wszystkimi innymi wątkami, które rozważaliśmy. Podsumowując:

Na początku niebiańska Trójca: Ojciec, Syn i Duch Święty, była świadkiem stworzenia niebios i ziemi, którego dokonał Syn, który jest także Słowem. Słowo stało się kanałem komunikacji od Ojca do ludzkości, a Słowo jest jedyną drogą, aby ludzkość mogła komunikować się z Ojcem. Poselstwo Ojca zostało przekazane przez Syna aniołowi Gabrielowi, który zastąpił Lucyfera (niosącego światło) po buncie Lucyfera w niebie. Gabriel przyjmuje światło, czyli poselstwo, i przekazuje je prorokowi, który jest świętą istotą stworzoną, wyznaczoną do przekazywania poselstwa od Ojca upadłej ludzkiej rodzinie. Poselstwo dane prorokowi zostaje spisane, a następnie przekazane ludzkości. Na każdym etapie procesu komunikacji poselstwo jest święte, i z tego powodu prorocy, którzy są upadłymi ludźmi, mają być święci. W momencie, gdy święte poselstwo trafia w ręce upadłej ludzkości, ludzkość może obchodzić się ze świętym poselstwem niepoświęconymi rękami. Tak więc światło świętego poselstwa rodzi zarówno światło, jak i ciemność. Gdy poselstwo zostaje przyjęte przez członków upadłej ludzkiej rodziny, zawiera tę samą stwórczą moc, która stworzyła wszystko, czyli moc, która usprawiedliwia tę istotę. Początek procesu komunikacji ilustruje jego koniec. Dlatego, jeśli poselstwo zostanie usłyszane, przeczytane i zachowane, stwarza ono na nowo upadłą ludzkość na obraz Syna.

Błogosławiony ten, który czyta, i ci, którzy słuchają słów tego prorocstwa i zachowują to, co w nim jest napisane; albowiem czas jest bliski. Objawienie 1:3.

Jan ukazuje upadłą ludzkość w „ostatnich dniach” sądu śledczego, która słyszy głos za sobą i odwraca się, by przyjąć poselstwo prowadzące ku przeszłości. Ci, którzy przyjmują to poselstwo i

czynią je nie częścią swojego życia, lecz wyłącznie swoim życiem, zostają w tej samej chwili usprawiedliwieni. Być usprawiedliwionym to zostać uświęconym. Gdy ci, którzy czytają i słyszą poselstwo posłane od Ojca, przyjmują je i zostają uświęceni, dzieje się to dzięki mocy stwórczej zawartej w tym poselstwie. Ta moc stwórcza dokonuje dzieła usprawiedliwienia ludzi, gdy ludzie wierzą, tak jak wierzył Abraham. Poselstwo poucza ich, by odwrócili się i słuchali głosu z tyłu, który prowadzi na dawne ścieżki, będące prawdami fundamentalnymi. Poselstwo prowadzi ich do wszelkiej prawdy, a gdy kroczą dawnymi ścieżkami, idą drogą usprawiedliwionych.

Ale ścieżka sprawiedliwych jest jak jasne światło, które świeci coraz jaśniej aż do dnia doskonałego. Droga bezbożnych jest jak ciemność: nie wiedzą, o co się potykają. Synu mój, zwróć uwagę na moje słowa; nakłoń ucha na moje mowy. Niech nie oddalają się z twoich oczu; zachowuj je w głębi swego serca. Bo są życiem dla tych, którzy je znajdują, i zdrowiem dla całego ich ciała. Strzeż swego serca z całą pilnością, bo z niego tryska źródło życia. Oddal od siebie przewrotne usta, a wargi przewrotne odsuń daleko od siebie. Niech twoje oczy patrzą wprost, a twoje powieki niech będą skierowane prosto przed siebie. Rozważ ścieżkę swoich stóp i niech wszystkie twoje drogi będą utwierdzone. Nie zbaczaj ani na prawo, ani na lewo; powstrzymaj swoją nogę od zła. Przypowieści 4:18-27.

Ci usprawiedliwieni przez głoszone przesłanie idą ścieżką coraz jaśniejszego światła, lecz to właśnie światło sprawia, że droga niegodziwych staje się odpowiednio mroczniejsza. Światło oddziela się od ciemności. Stwórcza moc, która na początku rozkazała: „Niech się stanie światłość”, wywołuje na końcu pośród ludzi ten sam skutek, jaki światłość wywołała na początku. Ci, którzy odmawiają słuchania głosu za sobą i dlatego wybierają iść zaciemnioną drogą, „potykają się” o Jego Słowo, bo potykają się o kamień węgielny, ten stary, wypróbowany kamień. Głos jest Alfą i Omegą, a gdy usprawiedliwieni słyszą te słowa i skłaniają ku nim swoje serca, zachowują je w głębi swoich serc, gdyż Alfa i Omega zwraca ich serca ku ojcom (ku przeszłości), a serca ojców wskazują na koniec.

Droga sprawiedliwego jest prosta; Ty, Najsprawiedliwszy, równasz ścieżkę sprawiedliwego. Tak, na drodze Twoich wyroków, Panie, oczekiwaliśmy Ciebie; pragnieniem naszej duszy jest Twoje imię i pamięć o Tobie. Moja dusza pragnęła Ciebie w nocy; tak, moim duchem we mnie będę Cię szukał od rana, bo gdy Twoje wyroki są na ziemi, mieszkańcy świata uczą się sprawiedliwości. Izajasz 26:7-9.

Bóg waży, czyli sądzi, tych, którzy kroczą ścieżką sprawiedliwych, i czyni to w „dniach ostatecznych”, gdy Jego sądy są na ziemi. Sprawiedliwi to ci, którzy oczekiwali Pana, wypełniając czas zwłoki w przypowieści o dziesięciu pannach. Pragnieniem tych, którzy kroczą ścieżką wciąż wzrastającej wiedzy, jest coraz głębsze zrozumienie imienia Boga, Jego charakteru. Ci, którzy oczekiwali swojego Pana, to ci, którzy głoszą ostateczne poselstwo ostrzegawcze, ponieważ to oni głoszą okrzyk o północy, który jest, oczywiście, pierwszym wewnętrznym poselstwem osiemnastego rozdziału Apokalipsy, po którym następuje drugie, zewnętrzne poselstwo.

A potem ujrzałem innego anioła zstępującego z nieba, mającego wielką moc; a ziemia rozjaśniła się od jego chwały. I zawołał donośnie potężnym głosem, mówiąc: Upadł, upadł Babilon wielki, i stał się mieszkaniem demonów, schronieniem każdego nieczystego ducha i

klatką wszelkiego nieczystego i budzącego odrazę pactwa. Bo wszystkie narody piły wino zapalczywości jej nierządu, a królowie ziemi uprawiali z nią nierząd, i kupcy ziemi wzbogacili się dzięki obfitości jej przepychu. I usłyszałem inny głos z nieba, mówiący: Wyjdźcie z niej, ludu mój, abyście nie byli uczestnikami jej grzechów i aby nie dosięgły was jej plagi. Objawienie 18:1-4.

Kiedy 11 września 2001 roku zstąpił anioł z Objawienia 18, Kościół Adventystów Dnia Siódmego odrzucił ostateczne wezwanie do powrotu na stare ścieżki. Wtedy przestał być rogiem prawdziwego protestantyzmu w Stanach Zjednoczonych. W tym momencie rozpoczął się czas próby dla tych, którzy zdecydowali się przyjąć poselstwo owego potężnego głosu i je spożyć, jak zilustrował to Jan, gdy na początku adwentyzmu, 11 sierpnia 1840 roku, zstąpił anioł z Objawienia 10. Naród duchowy, który przejął płaszcz prawdziwego protestantyzmu, gdy odrzucono poselstwo pierwszego anioła, na początku adwentyzmu poszedł w ślady odstępczego protestantyzmu.

Wówczas prawdziwy protestancki róg został dany tym, którzy przyjęli poselstwo zawarte w małej księdze, znajdującej się w ręku anioła w dziesiątym rozdziale Objawienia Jana. Proces próby na początku adwentyzmu, w latach 1840–1844, odzwierciedla proces próby na końcu adwentyzmu, od 11 września 2001 roku aż do ustawy niedzielnej w Stanach Zjednoczonych. Zarówno pierwszy okres 1840–1844, jak i proces próby, który rozpoczął się 11 września 2001 roku, wyznaczają przejście dyspensacyjne od dawnego ciała wierzących, które nosiło płaszcz protestantyzmu, do nowego ciała wierzących, które przyjmuje płaszcz prawdziwego protestantyzmu.

Jeszcze ważniejsze dla naszych rozważań nad drogą usprawiedliwionych jest to, że w tej historii pojawia się rozczarowanie, które wyznacza początek czasu zwłoki. W tym czasie wierni oczekują swego Pana, a czas ten kończy się odpieczętowaniem poselstwa wołania o północy. Ten okres próby u zarania adwentyzmu zakończył się, gdy poselstwo wołania o północy dobiegło końca 22 października 1844 roku. Okres próby na końcu zakończy się dla tych, których reprezentuje Jan, przy prawie niedzielnym w Stanach Zjednoczonych. Poselstwo wołania o północy na końcu zakończy się tak jak na początku, a na początku adwentyzmu poselstwo wołania o północy zostało odpieczętowane przed zakończeniem okresu próby. Poselstwo wołania o północy z początku jest teraz odpieczętowywane na końcu.

Usprawiedliwione mądre panny zawierają przymierze z Bogiem, podczas gdy niegodziwe głupie panny zawierają przymierze ze śmiercią.

Do których rzekł: To jest odpoczynek, którym możecie dać wytchnienie strudzonemu; i to jest pokrzepienie; lecz nie chcieli słuchać. Lecz słowo Pana stało się dla nich: nakaz za nakazem, nakaz za nakazem; wiersz za wierszem, wiersz za wierszem; tu trochę, tam trochę; aby poszli, upadli wstecz, zostali rozbici, usidleni i pochwyceni. Przeto słuchajcie słowa Pana, wy mężowie szydery, którzy rządzą tym ludem, mieszkającym w Jerozolimie. Ponieważ powiedzieliście: Zawarliśmy przymierze ze śmiercią i z Szeolem mamy układ; gdy przejdzie zalewający bicz, nie dosięgnie nas, bo kłamstwo uczyniliśmy naszym schronieniem, a pod fałszem się ukryliśmy; dlatego tak mówi Pan Bóg: Oto kładę na Syjonie kamień na fundament, kamień wypróbowany, kosztowny kamień węgielny, pewny fundament; kto wierzy, nie będzie się śpieszył. Izajasza 28:12-16.

Usprawiedliwieni niosą święte poselstwo wołania o północy do Kościoła, a następnie głoszą poselstwo drugiego głosu, wzywając ludzkość do wyjścia z Babilonu.

Tak więc w ostatnim dziele ostrzeżenia świata do kościołów kierowane są dwa wyraźne wezwania. Orędzie drugiego anioła brzmi: "Upadł, upadł Babilon, to wielkie miasto, ponieważ sprawił, że wszystkie narody piły wino gniewu jego nierządu." A w głośnym wołaniu orędzia trzeciego anioła słychać z nieba głos mówiący: "Wyjdźcie z niego, ludu mój, abyście nie mieli udziału w jego grzechach i abyście nie otrzymali jego plag. Albowiem jego grzechy dosięgły nieba, a Bóg wspominał na jego nieprawości." Review and Herald, 6 grudnia 1892.

Ci, którzy wychodzą z Babilonu i dołączają do tych, którzy kroczą ścieżką sprawiedliwych, zostają przyjęci do owczarni przez wodę chrztu, którą reprezentuje imię niebiańskiej Trójcy.

Usprawiedliwieni, czy to ci, którzy obecnie słyszą poselstwo przekazane Janowi na Patmos, czy też ci, którzy później zostają wezwani, by wyjść z Babilonu, wszyscy zostają usprawiedliwieni przez przyjęcie Ducha Świętego. To połączenie boskości Ducha Świętego z ludzką naturą zostało urzeczywistnione, co ukazano na przykładzie, gdy Chrystus przyjął na siebie człowieczeństwo. Grupę stu czterdziestu czterech tysięcy reprezentowało dwóch świadków: dwunastu synów Jakuba i dwunastu uczniów. Niegodziwi są reprezentowani przez trzynaste plemię i trzynastego ucznia. Obie „trzynastki” w obu ilustracjach były powołane, by być kapłanami Boga, a ci, którzy odrzucają to powołanie, są reprezentowani przez Ezawa, podczas gdy jego młodszy brat Jakub reprezentuje tych, którzy to powołanie przyjmują. Ezaw i Jakub obaj reprezentują laodycejskich Adwentystów Dnia Siódmego u kresu świata. Jedna klasa przyjmuje święte poselstwo przekazane przez pisma proroka i zostaje przemieniona w Izrael, podczas gdy Ezaw zachowuje swoje imię.

Oczywiście w tych dziewięciu linijkach Alfy i Omegi kryje się o wiele więcej, gdyż było to jedynie krótkie podsumowanie początków i zakończeń w Słowie Bożym.

Jest dziewięć linii historii, przedstawiających prorocze dzieje od stworzenia do Drugiego Przyjścia. Wszystkie te dziewięć proroczych linii początków i zakończeń jest bezpośrednio powiązane z trzema pierwszymi wersetami trzeciego rozdziału Apokalipsy. Te trzy wersety wskazują, że Objawienie Jezusa Chrystusa, które zostaje odpieczętowane tuż przed zakończeniem czasu próby, jest przejawem Bożej mocy stwórczej. Jaka inna moc mogłaby skonstruować tak złożone, wzajemnie przeplecione świadectwo od rozmaitych świadków, którzy dawali swoje świadectwo od czasów Mojżesza aż po czasy Jana Objawiciela?

Zdejmij buty, bo to święta ziemia.